

Józef Iwanicki

O charakterze względnym i bezwzględnym poznawania metafizycznego

Collectanea Theologica 23/1-2, 19-30

1952

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JÓZEF IWANICKI

O CHARAKTERZE WZGLĘDNYM I BEZWZGLĘDNYM POZNAWANIA METAFIZYCZNEGO

Teza ta jest nawiązaniem do zbioru rozpraw opracowanych głównie przez L. De Raeymaekera *La relativité de la connaissance métaphysique* oraz przez J. Ladrière, *Concepts scientifiques et idées philosophiques*, zamieszczonych w *Essais philosophiques*, Louvain, 1948, s. 157.

Treść niniejszego artykułu zaczerpnięta została z rozpraw wyżej wymienionych. Elementy formalne konstruowane są na podstawie metodologii tradycyjnej. Uwypuklenie elementów formalnych w pracy pozwala łatwo uchwycić jej rodzaj, np. streszczenie, wykładanie, krytyka, eksplikacja, dowodzenie ścisłe.

Elementy formalne tu występujące dadzą się sprowadzić do definicji, do zasad treściowych, oraz formalnych, do takiego przekształcania i ułożenia zdań, których schematy posiadają odpowiedniki w definicjach i zasadach, aby otrzymać słuszność tezy postawionej.

Definicje są równoznacznościami: znaczenie „definiendum“ musi się pokrywać z uznanym znaczeniem „definiens’u“, wyrażonego przez zespół nazw i zwrotów językowych. Poprawne sformułowanie zagadnienia dostatecznie wyznacza jakość i ilość definicji zarówno słownych, jak rzeczowych. Trudno tu mówić o bezwzględny kryterium wyznaczania: dużą rolę grają tu przystosowania dydaktyczne i dążenia do przystępności, zwłaszcza ma to miejsce przy wyborze definicji słownych; jed-

nakże poprawność wyboru definicji rzeczowych — pod względem jakościowym i ilościowym — może być ustalona na podstawie samego rozwijania zastosowania: treść zastosowana nie powinna być obcą treści definicyjnej, lecz być jej przekształceniem i powiązaniem. Niedostatecznie sformułowany problem zazwyczaj przeszkadza pełności w definiowaniu: wtedy definicję zjawiają się w zmniejszonej ilości, albo zamiast całego znaczenia „definiendum“, „definiens“ wyraża tylko niektóre cechy konwencjonalnie uznane za ważne. Przy niepełnym sposobie definiowania w rozumowaniu muszą ingerować heterogeniczne elementy treściowe z poza definicji, wyczuwalne intuicyjnie, np. tak się przedstawia sprawa definicji w niektórych podręcznikach filozofii scholastycznej. Zaś definicje wykończone pod względem jakości i ilości stanowią poprawną podstawę do ścisłego rozumowania.

Problem ujawniony w postawionej tezie nasuwa konieczność trzech definicji: naprzód „względnego“ i „bezwzględnego“; następnie — „poznawania“; wreszcie — „metafizycznego“.

1. Nie można skonstruować definicji „względnego“ bez ingerencji „niewzględnego“; to zaś „niewzględne“ implikuje w pewien sposób „bezwzględne“. Odnośnie względnego nie można pominąć definicji słownikowej: 1,1 znaczenie „względnego“ sprowadza się do przyrównania znaczeniu „ograniczonego“.

1,2. Przy formułowaniu definicji rzeczowej nasuwa się dwojaki sposób postępowania. Według pierwszego sposobu określenie względnego nie różni się od określenia stosunku tego, co jest względne do tego co jest niewzględne: występują tu dwa terminy wzajemnie się dopełniające; 1,21 z punktu widzenia logicznego termin A spełnia funkcję odnoszenia do terminu B, a ten B jest terminem odniesienia. Zaś z punktu widzenia realnego 1,221 A staje się zależnym w istnieniu i działaniu od B będącego warunkiem, racją dostateczną, przyczyną bliższą lub ostateczną; oraz 1,222 to A posiada charakter przestrzenno-czasowy w stosunku do B będącego niezależnym od warunków przestrzenno-czasowych pod pewnym określonym względem lub całkowicie; i 1,223 A jest zmienne w stosunku do B nie-

zmiennego częściowo lub całkowicie. Tu zwrócić należy uwagę, że alternatywne zastrzeżenia „lub“: te „lub“ w 1,221; 1,222; 1,223 czynią definicję przydatną nawet w koncepcji radykalnego relatywizmu np. L. Rougier'a *Contingence de la logique, Revue de métaphysique et de morale*, 1946.

W drugiej postaci definicji: 1,3 przez względne rozumie się tylko element A: odnoszący się, to znaczy zależny w istnieniu, działaniu, czasowo-przestrzenny, zmienny.

1,4. Niewzględne pokrywa się z B czyli terminem odniesienia, a to odpowiada warunkowi, racji dostatecznej, przyczynie bliższej lub ostatecznej; niezależnemu od warunków przestrzenno-czasowych — pod pewnym określonym względem, lub całkowicie; niezmiennemu częściowo lub całkowicie. 1,5 Bez względne jest też B terminem odniesienia, ale to równoznaczy warunek, rację dostateczną, przyczyną ostateczną; całkowicie niezależne od warunków przestrzenno-czasowych; całkowicie niezmienne.

2 Następnie nieuniknionym było zdać sprawę, czym jest poznawanie. Elementy poznawcze w „definiensie“ dadzą się uchwycić, jako różne aspekty tej samej całości: mamy tu do czynienia 2,1 z procesem psychicznym będącym aktualnym rozwijaniem energii podmiotowych. Proces ten jest różnorodny: 2,11 bądź, jako bezobrazowe ujmowanie bezpośrednio rzeczywistości głównie w jej istnieniu. Bezobrazowe ujmowanie bezpośrednio należy pojmować tak jak uświadomienie sobie: te funkcje, określone jako jakieś pojemności podmiotowe bez kontaktu z realnością obiektywną, byłyby czymś niesensownym; sensowność występuje jedynie przy ich zespoleniu z realnością; 2,12 bądź, jako przeżycie treści — już to bezobrazowej, już to mającej postać przedstawięń; 2,131 bądź, jako abstrakcja będąca operacją myślowego wyodrębnienia aspektów, relacji, czynników zespolonych; 2,132 bądź jako refleksja wartościująca determinacje, wyznaczenia, ograniczenia w przeciwstawieniu indeterminacjom, niewyznaczonościom, nieograniczonościom; 2,14 bądź, jako refleksja wartościująca, która, będąc sama w sobie określoną i mogąc obejmować aspekty i cechy rzeczywistości,

odtworza jednoznacznie rzeczywistość tak zdeterminowaną, wyznaczoną, ograniczoną; oraz w stosunku do tego, czego nie może objąć, zdobywa się na odtworzenie analogiczne, jako rzeczywistości bez determinacji skończonej, bez wyznaczenia granic¹⁾. 2,15 bądź, jako, chociaż w pierwszej fazie przygotowane, stające się w ostatniej fazie bezpośrednim chwytniem oczywistości najogólniejszych zasad²⁾.

2,2 Dalej mamy do czynienia z treścią, czyli zawartością bezobrazową lub obrazową aktu, przeżycie. 2,21 Schematyczna stałość treści — zwłaszcza pojęciowej — posiada swoją podstawę w odniesieniu: już to do jakiejś struktury idealnej, już to do jakiejś rzeczywistości poza podmiotowej.

2,3 Wreszcie mamy do czynienia z przedmiotem w postaci albo jakiejś idealnej struktury, albo rzeczywistości poza podmiotowej. 2,31 Ta rzeczywistość obiektywna w swoim istnieniu jest ujmowana bezobrazowo i bezpośrednio. 2,32 Zaś w swej istocie i jakościach uchwycona zostaje w przedstawieniu, obrazy myślowe.

3 Wreszcie ustala się, co należy rozumieć przez dziedzinę metafizyki. Jej przedmiot sprowadza się do pełnego wartościowania bytu. 3,1 Tu inaczej się ma sprawa niż w naukach szczegółowych: te ostatnie wartościują zależności bytowe dające się wyrazić ilościowo i stwierdzić doświadczalnie. 3,2 W metafizyce nie chodzi o jakieś szczegółowe zależności, ale o takie, które dotyczą istoty i istnienia. 3,3 Traktuje się tu o poszczególnych bytach: już to jako o rzeczywistościach poza podmiotowych, już to jako o treściach, zawartościach logicznych będących odniesieniem do rzeczywistości poza podmiotowych; przy tym te poszczególne byty

¹⁾ Konkretnie jednoznaczność i analogiczność przysługują terminom: terminy jednoznaczne są odpowiednikami — z jednej strony — rezultatów zdeterminowanych refleksji wartościującej, z drugiej strony — odpowiednika rzeczywistości obiektywnej. Terminy analogiczne są konstruowane z terminów będących jednoznacznyymi we właściwych sytuacjach i z dodanych — bądź — negacji, bądź — spotęgowań.

²⁾ „Bądź“ tu użyte mogą mieć znaczenie alternatywy jedynie w odniesieniu do aktu uwagi; ze względu zaś rozwojowego narastania poznawczego „bądź“ posiadają tu znaczenie koniunkcji.

nie są brane pod uwagę bez uwzględnienia jakości ich związku i stosunku do ogółu: ogół jest odbiciem szczegółu i dlatego ogół bez szczegółu staje się czystą fikcją. 3,4 Przez transcendentalność rozumie się: bądź samą właściwość bytu polegającą na przynależności tegoż bytu każdej poszczególnej realności oraz na implikowaniu bytu w każdym ogóle; bądź — treść czyli zawartość logiczną pojęcia o tej właściwości bytu. 3,5 Przedmiotowość oznacza: albo cechę bytu polegającą na rozwijaniu się poza poznającym podmiotem; albo treść czyli zawartość logiczną pojęcia tej cechy. 3,6 Stąd staje się widocznym, że transcendentalność i przedmiotowość inaczej przysługują realnościom konkretnym, a inaczej wszelkim powszechnikom: przysługiwania wprost odnosi się do realności konkretnych, a powszechniki uczestniczą we wspomnianych właściwościach jedynie przez ich stosunek do konkretności; to przysługiwanie wprost staje się odpowiednikiem jednoznaczności, a uczestniczenie powszechników jest podstawą orzekania analogicznego.

4 Do tych definicji dołączają się zasady. Zasady nie dotyczą równoznaczności, lecz są wypowiedziami ogólnymi na temat stosunków między elementami związanymi wewnątrznie ze stawianymi problemami. Tu przyjęte zasady wyrażają się w twierdzeniach: bądź — na temat uporządkowania rzeczywistości; bądź — na temat wyznaczeń skutecznego postępowania metodologicznego.

Jedno z uporządkowań daje się ująć jako stosunek poznawczej rzeczywistości zmysłowej do poznawczej rzeczywistości umysłowej: 4,1 „nie ma niczego w umyśle, co by wprawdzie nie znajdowało się w zmysłach“. Zasada ta została tu przywołana niezupełnie w sensie Locke'a. Dla Locke'a rola zmysłów w stosunku do umysłu przybiera — do pewnego stopnia — postać przyczynowości sprawczej; podczas gdy tutaj główny nacisk kładzie się na przyczynowość okazjonalną.

Drugie uporządkowanie rozciąga się na stosunek rzeczywistości podmiotowo-poznawczej do rzeczywistości przedmiotowo-realnej: 4,2 nie tylko każdy byt realny jest poznawalny, czyli z natury swej podatny do poznania, ale i zespół przeżyć

oraz przedstawień w podmiocie staje się schematycznym odbiciem paralelnym realnej rzeczywistości obiektywnej.

5. Inne zasady wyznaczają sposoby konstruowania: już to — całej dziedziny, już to poszczególnych stawiań i rozwiązywań zagadnień metafizycznych. Zasada, ujmująca efektywną możliwość budowania całej metafizyki, brzmi: 5,1 pełna i wyczerpująca interpretacja danych doświadczalnych prowadzi do stworzenia metafizyki; interpretacja o wspomnianych właściwościach jest uwarunkowana przez wyzbycie się uprzedzeń, wzbudzenie zainteresowań, rozwinięcie uzdolnień oraz przez systematyczne studia.

5,2 Do rozumowań z dziedziny metafizyki mogą wchodzić, obok zdań analitycznych, takie zdania, będące rezultatem indukcji, których zaprzeczenie prowadzi do jawnej sprzeczności w systemie danym: indukcyjne zdania, nie wykraczające poza prawdopodobieństwo, warunkują twierdzenia o pewności niezaprzeczalnej. Te ostatnie stają się konstruowalne w oparciu o takie oczywistości jak niesprzeczność, tożsamość i wyłączenie środka. W swej strukturze metafizyka nie byłaby pełna bez podbudowy doświadczalnej.

5,3 W metafizyce za pomocą abstrakcji nie tylko tworzą się pojęcia o określonej treści czyli zawartości logicznej, ale dzięki procesowi abstrahowania realności obiektywne i struktury idealne, jako odpowiedniki zawartości pojęciowej, dają się wyodrębnić poza podmiotowo.

6. Następne zasady wyznaczają — bądź — poszczególne stawianie i rozwiązywanie zagadnień, bądź — poszczególne procesy rozumowania. 6,1 Przejście od stwierdzenia istnienia i istoty względnego do bezwzględnego nie jest oparte na apriorycznym założeniu, lecz na dowodzeniu. 6,2 Należy wykluczyć możliwość i skuteczność postępowania do nieskończoności w szukaniu zależności i odniesień. 6,3 W rozumowaniu, które odtwarza współistnienie lub współdziałanie różnorodnych czynników, wolno jest sprowadzić przeciwieństwa do jedności wyrażonej przez koniunkcję „i“. Zasada ta jest tradycyjną „unitas contrariorum“ podobną do dialektycznej jedności przeciwieństw

i jest zwięzieniem innej tradycyjnej reguły zwanej „unitas multiplex“.

6,4 Z uznanej prawdziwości $(SiP)_1$ wnosić wolno o prawdziwości $(SiP)_n$ przy założeniu, że $(SiP)_1 \dots (SiP)_n$ zmierzają jako iloczyn do SaP .

6,5 Od uznanych w definicji SaP do SiP , od SeP do SoP , od SaP do $N(SoP)$, od SeP do $N(SiP)$, od SaP i SiP do PiS , od SeP do PeS , od SuP do $(S + R_1)$ u $(P + R_2)$ ¹⁾ wolno jest przechodzić w zastosowaniu. Oto w przybliżeniu zasady, które tu ingerować muszą.

7. Zastosowanie definicji i zasad staje się podstawą do wykazania słuszności tezy. 7,1 W zastosowaniu wystąpią schematy, wyznaczone przez zasady przyjęte wyżej: schematy te, to nic innego, jak plany do zrealizowania, idealne formy do wypełnienia treścią odpowiednią. 7,2 Treść ta powinna mieć swoje źródło jedyne w definicjach; treść czerpana z definicji niekoniecznie musi przechodzić do zastosowania w niezmienionej postaci: elementy przekształcone lub niezmienione mogą być łączone ze sobą w zdaniach, albo rozłączane w innych zdaniach ²⁾ (6,5).

8 Na punkt wyjściowy składa się rozumowanie oparte na analogii wypowiedzianej (6,4 ³⁾). Jeśli tezę do uzasadnienia jest $(S.P)_n$ równoważne z „poznawanie metafizyczne posiada zarówno charakter względny jak i bezwzględny“, a udowodnimy narazie $(SiP)_1$ pokrywające się z „poznawanie zmysłowe posiada ten sam charakter“, to na skutek SaP równego „każda dziedzina poprawnych procesów poznawczych jest niewytłumaczalna ze stanowiska radykalnego relatywizmu“ i na skutek (5,2) zaskuje na oczywistości $(SiP)_n$.

¹⁾ Symbol „u“ wyraża którąkolwiek wartość: a, e, i, o występującą w SaP , SeP , SiP , SoP ; R_1 , R_2 przedstawiają cechy determinujące dodawane do S i do P.

²⁾ Łączenie tu oznacza bądź zawieranie, bądź przynależność, bądź pokrywanie; rozłączanie pokrywa się z wykluczeniem.

³⁾ Numeracja kolejności wyraża się cyframi bez nawiasów; powoływanie się na odpowiednie punkty już ustalone oznaczane jest cyframi w nawiasach.

8,1 Zmysłowe procesy poznawcze posiadają charakter względny, gdyż 8,11 zależą — z jednej strony — od organów jako receptorów, a z drugiej od bodźców fizjologicznych i fizycznych (1,221) (2,3) (7,2).

8,12 Treść tych procesów pokrywa się z odniesieniem do przedmiotów związanych ściśle z warunkami przestrzenno-czasowymi (1,222) (2,2) (2,3) (2,21). Rysy względności występują tu w sposób niezaprzeczalny.

8,2 Jednak procesy te wiążą się nierozzerwalnie z czymś niewzględnym. 8,21. Oddziaływanie na podmiot przedmiotu fizycznego, lub działanie w podmiocie czynników fizjologicznych budzi ujmowanie bezpośrednio rzeczywistości realnej głównie w jej istnieniu (2,11) (2,12). 8,22 Treść zmysłowa staje się bodźcem i okazją do ukonstytuowania się treści pojęciowej za pomocą refleksji wartościującej (4,1) (2,3) 2,31), (2,32). Zarówno ujmowana realność, jak treść pojęciowa, czyli przeżywane znaczenie, zawartość logiczna posiadają niezmiennność, niezależność strukturalną i przestrzenno-czasową, a tym samym stanowią coś niewzględnego: tak się sprawa ma z wartością poznawania zewnętrznego.

8,3 Nie może być odmienne rozstrzygnięcie odnośnie poznawania wewnętrznego, immanentnego w postaci świadomości oraz introspekcji. 8,31 Względność tych procesów tkwi w ich intersubiektywnej niekomunikowalności bezpośredniej oraz ich intersubiektywnej niekontrolowalności bezpośredniej⁴⁾: są one ograniczone przez podmiot działający (1,1), zależne od tegoż podmiotu (1,221) i zmienne (1,223) (7,2) (2).

8,32 Jednak niewzględne i tu się narzuca. 8,321 Świadomość chwyta istnienie podmiotu i swej ciągłości tożsamej, w tym pewną trwałość, niezmiennność i niezależność (2,11) (1,221), (1,222), 1,223). 8,322 Immanentność świadomości nie utożsamia się z jakąś wewnętrzną pojemnością (2,11). Wartości i sensowność świadomości dają się pojąć jedynie w łączności ściślejszej z rzeczywistością realną (2,11) (2,14). Tylko tak pojęta

⁴⁾ Por. K. Ajdukiewicz, Zagadnienia i kierunki filozofii, Kraków, 1949, 73.

świadomość może być fundamentem konstrukcji intelektualnych i socjalnych posiadających wartość niezaprzeczalnie obiektywną. Tak więc świadomość wiąże się nierozzerwalnie z bytem, a przez to z niewzględnym (2,11).

Wniosek sam się narzuca: poznawanie zwykle nie daje się pojąć jako jedynie nacechowane relatywizmem (SiP)₁; nie można dopuścić istnienia innej sytuacji w dziedzinie poznawania metafizycznego (SiP)_n bo każda dziedzina poprawnych procesów poznawczych nastęrcza niepokonalne trudności dla tłumaczenia środkami uznanymi przez radykalny relatywizm SaP (6,4).

9 Oto rozumowanie mające wprost na uwadze tezę postawioną. Dla rozumowania tego staje się wyznaczony schemat przez (6,3). Treść jednego z przeciwieństw sprowadza się do twierdzenia: 9,1 poznawanie metafizyczne nie jest pozbawione względności (1) (2) (3). 9.11 Poznawanie metafizyczne nie może nie być czynnością psychiczną (2,1), a jako czynność abstrakcji (2,131), refleksji (2,132) (2,14) i ujmowania bezpośredniego (2,11) (2,15) staje się zależne od podmiotu, od przedmiotu, zdeterminowane warunkami przestrzenno-czasowymi, zmienne (7,2) (1,221) (1,222) (1,223).

9.12 Rezultat poznawania metafizycznego w częściowym zakresie przynajmniej, jako indukcja i doświadczenie nie wykracza poza wartość prawdopodobieństwa (5,2). Prawdopodobieństwo to jeden z aspektów względnego. 9,13 Treść pojęć, znaczenie, zawartość logiczna nie może być pojęta adekwatnie bez odniesienia do przedmiotu (1,21) (1,3) (2,21); to odniesienie jest cechą względnego. 9,14 Odpowiednikiem poza podmiotowym treści jest przedmiot realny; zostaje on wyodrębniony z operacji konstytuujących refleksję wartościującą determinację i ograniczenia tegoż przedmiotu (2,3) 2,131) (5,3). Przedmioty realne, zdeterminowane i ograniczone posiadają charakter konkretności; ta konkretność implikuje i zależności. Naprzód zależności strukturalne jakie występują, między akcydensami i ich substancjami, między czynnikami formalnymi i materialnymi oraz jako ukonstytuowania istot; dalej — przyczy-

nowo sprawcze w dziedzinach działania i istnienia; wreszcie — logiczne głównie w dziedzinie istnienia stosunków konkretno do ogółu (3,2) (3,3) (3,4).

W wymienionych aspektach poznawania jawnie występuje cecha względności. 9,15 Ta cecha względności zostaje ustalona w sposób jednoznaczny przez refleksję wartościującą determinacje i ograniczenia bytu (2,14). Jednoznaczność uzewewnętrznia się w języku, na który składają się terminy i zwroty odtwarzające całość treści²⁾ i zakresu dezygnatów (4,2) (2,132).

9,2 Treść drugiego przeciwieństwa wyraża się w twierdzeniu: w poznawaniu metafizycznym ingerują czynniki o charakterze bezwzględny (1) (1,4) (6,3). 9,21 W samym akcie poznawania: refleksja wartościująca indeterminacje, niewyznaczoności, nieograniczoności nie daje w wyniku tworu adekwatnie „komprehenzywnego“, lecz daje odpowiednią „reprezentację“¹⁾, przedstawienie — bądź — struktury idealnej, bądź — realności poza podmiotowej (2,13). 9,22 Uzewnętrznienie tej reprezentacji odbywa się w języku składającym się już to z zaprzeczeń terminów, już to ze spotęgowań tychże przez dodanie cech determinujących superlatywnych, jak najwyższy, największy, najdoskonalszy (6,5); przytym te terminy bez zaprzeczeń i bez spotęgowań służyły w innych dziedzinach do wyrażenia jednoznaczności (2,14) (3,6). 9,23 Takie uzewnętrznienie pokrywa się z wyrażeniem analogicznym (2,14) 3,6).

9,24 Stałość, niezmienność, niezależność przestrzenno-czasowa treści pojęciowej — w stosunku do procesów psychicznych stanowią cechy niewzględności (1,4). Ta niewzględność jednak implikuje zależność odwzorowania: bądź — struktur idealnych, bądź — realności poza podmiotowych (9,13). Charakter tej niewzględności pokrywa się z charakterem — bądź — samej struktury idealnej, bądź — samej realności poza podmiotowej (2,3). 9,25 Niewzględność — w pierwszym wypadku — nie przechodzi w bezwzględność dla wszelkiej struktury ideal-

¹⁾ Por. Cartesius, éd. Flamarion, Méditations, 149, 165, 150: rozważania na temat komprehenzywności i reprezentatywności pojęć.

²⁾ Por. J. B. Morin, Astrologia Gallica, La Haye, 1661, 4.

nej, gdyż ta ostatnia wymaga istnienia wzorca i fundamentu swego ukonstytuowania; w drugim wypadku — nie przechodzi również w bezwzględność dla realności zależnych w sensie określonym powyżej (9,14). Ale niewzględność staje się równoważną bezwzględności, gdy chodzi o realność niezależną, nie tylko od warunków przestrzenno-czasowych, ale niezależną pod względem przyczynowo-sprawczym w działaniu i istnieniu, oraz niezależną strukturalnie w ukonstytuowaniu swej istoty (3,2 (6,1). 9,26 Dwa przeciwieństwa, wyrażone w twierdzeniach i połączone koniunkcyjnie dają w rezultacie wykazanie słuszności tezy postawionej (6,3).

9,3 Analiza względnego prowadzi do niewzględnego, skolei rozważania nad niewzględnym wiodą do stwierdzenia istnienia i istoty bezwzględnego (6,1). 9,31 To rozumowanie opiera się — z jednej strony na wykluczeniu możności i skuteczności postępowania do nieskończoności w szukaniu zależności (6,2). 9,32 Z drugiej strony — na przedmiotowości, transcendentalności i poznawalności bytu. 9,321. Każdy byt względny, czy bezwzględny bez aspektów przedmiotowości, realności byłby nonsensem logicznym. 9,322 Cecha transcendentalności opiera się na wykluczeniu sprzeczności: to znaczy, że nie ma ani elementów, ani klas, którym nie przysługiwałby byt, bowiem byłyby bytami bez bytu; przeto transcendentalność jest cechą ogólniejszą niż każda inna kategoria (3,4) (3,5) (3,6). 9,323. Te cechy obiektywności i transcendentalności nie mogłyby być ustalone, gdyby byt nie był podatny do poznania (4,2): wartościowanie stosunku poznawczego oddanoloby w dziedzinę poza poznawczą. 9,324 W sobie byty względne i bezwzględne są powiązane przedmiotowością, transcendentalnością i poznawalnością; rozumowanie staje się odtworzeniem w podmiocie tego powiązania poza podmiotowego: dzięki temu rozumowanie posiada pełne uprawnienie (4,2). Zaprzeczenie temu uprawnieniu wiodło by do jawnych sprzeczności (5,2) 9,321) (9,322) (9,323).

10 Na koniec łatwo zauważyć, że w takim sformułowaniu, rozumowanie zbliża się do postaci rygorystycznego dowodzenia w oparciu o tradycyjną metodologię. Postępowanie o podobnych

znamionach spotyka się u Jacques Lefèvre d'Étaples + 1537, *Commentarius artificio analytico-metaphysico*, Paris, 1510; Jean Bapt. Morin, *Quod Deus sit*, Paris, 1647; *De vera cognitione Dei*, La Have 1661; Baudouin de Montarcis, *Traité des fondements de la science générale* Paris, 1654; Cartesius, *Rationes Dei existentiam... probantes more geometrico*, Adam et Tannery, VII, 160—170; Leibniz, *Demonstratio existentiae Dei ad mathematicam certitudinem exacta*, Berlin, 6, I, 169—170; Spinoza, *Ethica ordine geometrico demonstrata*, Amsterdam, 1677.

R é s u m é

La thèse à démontrer est la suivante: dans la connaissance métaphysique il y a des aspects relatifs et absolus. La démonstration procède par les définitions, les principes, les règles et leurs applications pour arriver à la conclusion.

Les définitions ont pour objet: le relatif, l'absolu, la connaissance, la métaphysique. Les principes déterminent les relations: tout d'abord entre une entité sensitive et une entité intellectuelle, ensuite — entre l'ensemble des éléments cognitifs et l'ensemble des éléments objectifs.

Les règles précisent: en premier lieu — les conditions des données inductives et empiriques qui entrent en métaphysique, en second lieu — le double rôle de l'abstraction en métaphysique, en troisième lieu — le caractère méthodologique du passage de relatif à l'absolu, en quatrième lieu — la valeur du procédé à l'infini, en cinquième lieu — les conditions de l'unité constituée des éléments contraires, en sixième lieu — les relations équivalentes entre les différentes propositions.

L'application n'est qu'un ensemble des procédés qui consistent dans la transformation et la disposition des contenus fixés par les définitions ces contenus s'introduisent dans les schèmes déterminés par la teneur des principes et des règles. La conclusion devient une constatation sommaire: que la thèse posée est démontrée.